

WYSTAWA MALARSTWA Piotra Pawińskiego pt. „Ludzie i Bogowie”

(malarstwo inspirowane rzeźbą starożytnej Grecji)



Wystawa: 25.10.2006 – 30.11.2006

Wernisaż: 25.10. 2006 godz. 18.00

PIOTR PAWIŃSKI *(ur. 20.X.1953 r. w Wieluniu)*

W latach 1973-1976 studiował malarstwo w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu u Józefa Hałasa i Władysława Hasióra. Zaliczył też kilka semestrów fizyki na Uniwersytecie Wrocławskim.



W 1975-1976 r. pracował przy konserwacji śląskich zabytków architektury: w Zamku Książ i w klasztorze pocysterskim w Lubiążu. W 1975 roku mieszkał w Zakopanem, a w latach 1976 – 1990 w Warszawie. W 1990 przeniósł się do Małopolski do rodzinnego Rozwadowa. Od roku 2004 – ponownie mieszka i pracuje w Warszawie.

W czasie pierwszego

długiego pobytu w Warszawie artysta współpracował z licznymi muzeami, w tym z Muzeum Narodowym, wykonując na ich zamówienie kopie dzieł dawnych mistrzów. W roku 1996 wykonał według własnego projektu zbiór fresków w Kościele św. Józefa w Warszawie.

Przez długi czas jego ulubionym gatunkiem malarstwa był portret, chociaż ma w swoim dorobku również liczne pejzaże i martwe natury. Upodobanie Pawińskiego do tych klasycznych niejako tematów wiąże się z dużym znawstwem technik dawnego malarstwa i z doskonałym stale własnym warszatem.

Prace artysty znajdują się w licznych zbiorach muzealnych oraz w zbiorach prywatnych w Polsce, Europie, Izraelu, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Południowej Afryce, Australii i Nowej Zelandii. Duży zbiór prac artysty posiada także ceniony w świecie producent farb i innych artykułów dla artystów plastyków firma Talens, na zlecenie której prowadzi testy farb, podobrazy i gruntów.

Od kilku lat artysta tworzy kompozycje inspirowane antyczną rzeźbą grecką. Im właśnie poświęcona jest obecna wystawa.

PŁÓTNO

Stałem w milczeniu przed ciemnym obrazem,
przed płótnem, które mogło zamienić się
w płaszcz, koszulę, chorągiew,
lecz stało się kosmosem.

Trwałem w milczeniu przed ciemnym płótnem,
pełen zachwytu i buntu i myślałem
o sztuce malowania i o sztuce życia,
o tylu dniach pustych i zimnych,

po chwilach bezradności,
po mojej zimnej wyobraźni,
która jest sercem dzwonu
i żyje tylko w rozkołysaniu,

uderzając o to, co kocha
i kochając to, co uderza,
i pomyślałem, że to płótno
mogło być całunem także.

ADAM ZAGAJEWSKI, PŁÓTNO

MARMUR GRECKI

Wiele rzeczy godnych podziwu można zobaczyć w Helladzie [...]¹

Wśród mnóstwa opisanych przez Pauzanasza niemal dwa tysiące lat temu helleńskich „rzeczy” warty uwagi podróźnych poczesne miejsce przypadło greckiej rzeźbie. O tych starożytnych marmurach, po mistrzowsku ukształtowanych ręką Fidiasza i jego współpracowników, Piotr Pawiński – malarz, który lubi i szanuje kamień - mówi dziś: „To są moje modele”.

Od kilku lat pasjonuje go malowanie marmurowych rzeźb: olejno na płótnie. Fascynacja ta przynosi spektakularne efekty; powstało w tym czasie niemal czterdzieści obrazów – znajdujących się głównie w zbiorach prywatnych, przedstawiających dzieła, w których żyje podziwiany przez artystę geniusz greckiego rzeźbiarza: przechowywane w muzeach greckich, brytyjskich czy niemieckich fragmenty fryzów i przyczółków Partenonu, figury bogiń i bogów, głowy posągów, stele nagrobne, czasem również antyczne brązy.

Możliwość zmierzenia się z doskonałością rzeźby greckiej przy zastosowaniu własnych, nadzwyczaj powściągliwych środków wyrazu interesuje Pawińskiego najbardziej. Inspirują go zwłaszcza motywy wzięte z płaskorzeźb składających się na najśłynniejszy fryz z okresu klasycznego: procesję Panatenajską – ku czci Ateny (V w. p.n.e.). Niektóre, jak scenę Spondofori (młodzieńcy niosący hydrie), studiował wielokrotnie; tworząc jej warianty w chłodnych i ciepłych tonacjach barwnych. Rzadziej pojawiają się na jego obrazach wizerunki dzieł etruskich (Głowa chłopca, III w. p.n.e., brąz), renesansowych (Michała Anioła *Madonna Pitti* czy *Pięta* z katedry we Florencji), a nawet młodopolskich (*Popiersie Bronisławy Ostrowskiej* Stanisława K. Ostrowskiego, brąz).

Pawiński, ceniący sztukę klasyczną, nie jest klasycystą: gładkim, chłodnym i wyrachowanym. Uprawia subtelne i eleganckie, a zarazem – w naznaczonych przez siebie granicach – ekspresyjne malarstwo. Odtwarzając ze zręcznością iluzjonisty reliefy i posągi, postaci i draperie, a także wszelkie uszkodzenia marmuru, stosuje wyciszoną, monochromatyczną kolorystykę, uzyskując efekt *en grisaille*, chociaż zamiast szarości mamy tu rozmaite zielenie, ochry, oranże czy wyszukane odcienie fioleto. Nie bez znaczenia są dekoracyjne walory powstających w ten sposób obrazów – ślad zachowanej w nich zdobniczej funkcji nieodłącznej od greckiej rzeźby architektonicznej.

Wspomniana zręczność pędzla i iluzjonistyczna technika, przestrzenność wynikająca ze stosowania malarskiej perspektywy, czyli „układania” obok siebie na przemian tonów ciepłych i zimnych, matowe powierzchnie niewerniksowanych farb w niewielkich ilościach wcieranych pędzlem w płótno, wreszcie precyzyjny rysunek jako podstawa całego przedsięwzięcia – to podstawowe cechy obrazów Pawińskiego. Artysta odtwarza przy tym czy naśladuje, wprowadzając niekiedy nieznaczne zmiany kompozycyjne, jedynie zasadniczy kształt rzeźb

i reliefów w postaci, jaka dotrwała do naszych czasów – tym ciekawszej, że niekompletnej. Oryginalność pomysłu polega na interpretacji tych greckich motywów, na „naśladowaniu” twórczym, bo kolorystyka i światłocien są już wyłącznie jego własną kreacją. Minione stulecia odarły antyczne płaskorzeźby z pokrywającej je dawniej jaskrawej polichromii i malarz nie próbuje jej przywracać. Nie widzimy jednak na obrazach „nagiego” kamienia, który teraz ma zwykle odcień starej kości słoniowej. Gama barwna, z pozoru wąska i ograniczona, jest w rzeczywistości kompozycją niezliczonych niuansów i półtonów, bo dla Pawińskiego grecki marmur pentelicki, o bogatej i zróżnicowanej strukturze, iskrzy się – paradoksalnie monochromatyczną barwnością. Wśród kunsztownie wypracowanych szczegółów, płaszczyzn, wypukłości i załamań kamienia, rytmu fałd „mokrych” szat, chropowatych odłamków, szczeliny i rys na gładkiej niegdyś powierzchni płaskorzeźb, kryją się prawdziwie malarskie emocje.

Minimalizm i dyskrekcja użytych tu środków wyrazu nie oznaczają ubóstwa, a jedynie konsekwentne poddanie się malarskiej dyscyplinie. Opanowanie warsztatu pozwala uzyskać znaczną ekspresję bez improwizacji i wykorzystywania efektów przypadkowych. Biegłość ta umożliwiła artyście osiągnięcie satysfakcji w pracy nad marmurowym „modelem”. Przemyślana koncepcja obrazu, a zarazem świadoma pokora wobec tematu i nienaruszalności rysunku zawartego w oryginale rzeźbiarskim pozwalają na odtwarzanie zakłętych w kamieniu różnych form i materii: ludzkiego ciała, draperii, dzbana, końskiego kopyta. W partiach malowanych jednym kolorem poszczególne fragmenty różnicuje jego nasycenie oraz natężenie światła. Właściwości gruntu zostają wykorzystane dla uzyskania świetlistości barw, a cień stanowi umowną „szczelinę” wypełnioną warstwami ciepłych, stłumionych odcieni. Jest „ożywiony” dzięki wibracji delikatnych uderzeń pędzla. Przywiązany do nastrojowej monochromatyczności artysta pozwala też sobie czasem na eksperymenty: kładąc na czarnym tle złotą mykeńską maskę i przydając odtwarzanemu przedmiotowi fioletową „aurę”, maluje obraz, który „świeci” w ciemności.

Bogactwo greckich dzieł, „zmiennosc rytmów, [...], przechodzenie od partii pełnych spokoju do bardziej dynamicznych, niekończące się zróżnicowanie form, konturów, detali i faktur rzeźbiarskich” – to słowa Mieczysława Porębskiego o fryzie Panatenajskim² – uwiodło malarza, jak się wydaje, na dłużej. A antyczna rzeźba, która w historii sztuki stanowi temat elementarny, dla współczesnego widza często jest już tylko zabytkiem zamkniętym w muzeum: szacownym, lecz martwym, jak łacina czy greka. Pawiński na swój sposób przywraca ją do życia.

MALGORZATA BIERNACKA

¹ *Pauzaniusz, Wędrówki po Helladzie, księga V, rozdział X, tłum. Janina Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław 2004, s. 87.*

² *M. Porębski, Dzieje sztuki w zarysie. Od paleolitu po wieki średnie, Warszawa, 1976, s. 108.*



Atena rozwiązuje sandał
olej, płótno, 107,5x72,5 cm, sygn. l.d. Pawiński 04

*Była to surowa i niedostępna
dziewica, postawy olbrzymiej,
wielkiej siły i niezłomnego hartu. [...]
Zajmowało ją wszystko. Wynałazała
mnóstwo pożytecznych rzeczy,
a uczeni i filozofowie widzieli w niej
swoją patronkę. Potępiali jedynie
jej zamiłowanie do wojny. Lecz
Atena zbroję nosiła tylko po to,
żeby bronić słusznej sprawy i miast
napadniętych zdradziecko. Gałąź
z poświęconego jej drzewa oliwnego
stała się symbolem zgody między
zwaśnionymi.*

JAN PARANDOWSKI „MITOLOGIA”



Bogowie Olimpu: Posejdon, Apollin i Artemida
olej, płótno, 103x129 cm, sygn. p.d. Pawiński 2003



Hera walcząca (Partenon) olej, płótno, 115x115 cm, sygn. p.d. Pawiński 2005



Jeźdźcy (Partenon) olej, płótno, 129,5x139 cm, sygn. p.d. Pawiński 2004



Maska Mykeńska ("Maska Agamemnona")
olej, płótno, 72x59 cm, sygn. p.g. Pawiński 99

*Naprawdę poznajemy człowieka
dopiero po jego śmierci.*

PITAGORAS (569 – 470 P.N.E.)



Niebieska Greczynka
olej, płótno, 72,5x59 cm, sygn. p.d. Pawiński 2002

*Gdy słodko się uśmiechasz, moje serce
w piersi drży niespokojnie, załknięte,
a gdy na ciebie patrzę, głosu z krtani
dobyć nie mogę.*

SAFONA (628 – 568 P.N.E.) „ZAZDROŚĆ”



Orfeusz i Eurydyka
olej, płótno, 123,5x103,5 cm, sygn. p.d. Pawiński 2000

Hades oddał Orfeuszowi Eurydykę i kazał ją Hermesowi wyprowadzić na świat z powrotem. I jedno jeszcze powiedział: Eurydyka iść będzie za Orfeuszem, za nią niech kroczy Hermes, a Orfeusz niech pamięta, że nie wolno mu oglądać się poza siebie. Poszli. Droga wiodła przez długie, ciemne ścieżki. Już byli prawie na górze, gdy Orfeusza zdjęło nieprzewyciężone pragnienie: spojrzeć na żonę, bodaj raz jeden. I w tej chwili utracił ją na zawsze.

JAN PARANDOWSKI „MITOLOGIA”



Pocałunek
olej, płótno, 120x70 cm, sygn. p.d. Pawiński 2006

Miłość jest największą słodyczą i największą goryczą na ziemi.

EURYPIDES (480 – 406 P.N.E.)



Podziwianie kwiatu
olej, płótno, 61x80 cm, sygn. p.d. Pawiński 2006

*Dusza nasza nie mogłaby piękna
widzieć i podziwiać, gdyby sama
piękną nie była .*

PLATON (OK.427 – 347 P.N.E.)



Portret etruski
olej, płótno, 69x48,5 cm, sygn. p.d. Pawiński 2005

*Być dobrym człowiekiem i być
dobrym obywatelem, to dwie różne
rzeczy .*

ARYSTOTELES ZE STAGEJRY (384 – 322 P.N.E.)



Procesja panatenajska - Jeźdźcy (Partenon)
olej, płótno, 100x159 cm, sygn. p.d. Pawiński

Jakie słowo wypowiesz, takie usłyszysz.

HOMER (800 – 724 p.n.e.)



Relief z Zeusem
olej, płótno, 59x72 cm, sygn. p.d. Pawiński 2006i



Spondoforoi - młodzieńcy z hydriami (Partenon)
olej, płótno, 114x146 cm, sygn. p.d. Pawiński 2006



Stela - Atena zamyślona
olej, płótno, 115x49,5 cm,
sygn. p.d. Pawiński 2005

*Nie pytaj próżno, bo nikt się nie dowie,
Jaki nam koniec gotują bogowie,
I babilońskich nie pytaj wróżbiarzy.
Lepiej tak przyjąć wszystko, jak się zdarzy.*
HORACY (65 – 8 P.N.E.) „ODA I”



Stela - Siedząca ze szkatułką
olej, płótno, 109x78,5 cm, sygn. p.d. Pawiński 2005



Stela - Goniec spod Maratonu
olej, płótno, 72x59 cm, sygn. p.d. Pawiński 2006

Nikt nie lubi tych, co przynoszą złe wieści.

SOFOKLES (496 – 406 P.N.E.)



Stela z Keramejkos
olej, płótno, 79x59 cm, sygn. p.d. Pawiński

Trudno uciec od swego przeznaczenia.
MENANDER Z ATEN (342 – 291 p.n.e.)



Walka Greków z Amazonkami I (Partenon)
olej, płótno, 79x138 cm, sygn. p.d. Pawiński 2004



Walka Greków z Amazonkami II (Partenon)
olej, płótno, 69x109 cm, sygn. p.d. Pawiński 2005

*Ważniejsze jest nie zwycięstwo,
lecz właściwe wykorzystanie zwycięstwa.*

AJSCHYLOS (525 – 455 P.N.E.)



Walka Greków z Amazonkami III (Partenon)
olej, płótno, 80x140 cm, sygn. p.d. Pawiński 2004



Walka Greków z Amazonkami IV (Partenon)
olej, płótno, 89x130 cm, sygn. p.d. Pawiński



Zaślubiny Zeusa i Hery (świątynia w Selinuncie)
olej, płótno, 100x100 cm, sygn. p.d. Pawiński 2006

Najgorsze rządy są lepsze
od anarchii
EZOP z FRYGII (625 – 560 P.N.E.)



Walka Bogów z Gigantami II (Partenon)
olej, płótno, 100x140 cm, sygn. p.d. Pawiński 2006



Walka Bogów z Gigantami I (Partenon)
olej, płótno, 88x129 cm, sygn. p.d. Pawiński 2006

[...] walka bogów z Gigantami zakończyła się triumfem Olimpu. Dzięki moce Ziemi nie zdołali obalić nowego, wyższego ładu, jaki wprowadził Zeus Piorunowładca. Człowiek dopomógł bogom i wspólnym wysiłkiem pokonali rozpasane żywioły, które wyszły z łona Gai przedwiecznej. Zwycięstwo Olimpijczyków napełniło świat cały radością, wszystko, co żyło, cieszyło się z klęski Gigantów i głośliło chwałę Zeusową.

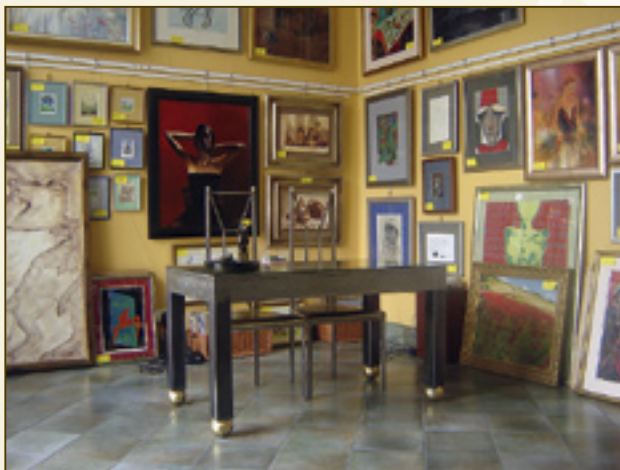
JAN PARANDOWSKI „MITOLOGIA”



*Nasze życie jest ciągłą walką.
EURYPIDES (480 – 406 P.N.E.)*

Galeria Sztuki BP należy do firmy ART INVESTMENT AGENCY. Galeria specjalizuje się w obrocie dziełami polskiej sztuki współczesnej.

Właścicielka ART INVESTMENT AGENCY i GALERII Beata Pawlak jest członkiem Stowarzyszenia Antykwaryuszy Polskich (SAP) i Międzynarodowej Unii Antykwarycznej (CINOA).



Galeria Sztuki BP prowadzi działalność w następujących obszarach:

Sprzedaż, komis, zakup dzieł sztuki, promowanie artystów, organizacja wystaw dzieł sztuki, organizacja aukcji dzieł sztuki, publikacja wydawnictw poświęconych sztuce, pomoc przy uzyskiwaniu zezwoleń na wywóz dzieł sztuki za granicę, doradztwo inwestycyjne, w tym na rynku sztuki, projektowanie i aranżacja wnętrz.

Zapraszamy do współpracy artystów, kolekcjonerów i miłośników sztuki.

Galeria Sztuki BP posiada w swoich zbiorach m.in. prace następujących współczesnych artystów polskich:

Sylwester Ambroziak, Zdzisław Beksiński, Tomasz Bachanek, Maciej Bartosik, Kiejstut Bereźnicki, Elżbieta Bocianowska, Marian Paweł Bocianowski, Bronisław Chromy, Robert Cieślak, Marek Czarnecki, Jan Dobkowski, Edward Dwurnik, Stasys Eidrigevicius, Stanisław Fijałkowski, Andrzej Fogtt, Kazimierz Furga, Grażyna Górską, Aleksandra Jachtoma, Teresa Jakubowska, Ryszard Kalamarz, Andrzej Kreutz - Majewski, Jarosław Kukowski, Tadeusz Kulisiewicz, Jan Lebenstein, Bogusław Lustyk, Ryszard Łagodziec, Franciszek Maśluszczak, Kuba Matejkowski, Anna Ewa Miarczyńska (Hannah), Marian Michalik, Grzegorz Moryciński, Zbigniew Nowosadzki, Jerzy Nowosielski, Rafał Olbiński, Jacek Pałucha, Piotr Pawiński, Teresa Pągowska, Grażyna Piórko, Władysław Popielarczyk, Grzegorz Ptak, Erna Rosenstein, Wojtek Siudmak, Jerzy Skarżyński, Krzysztof W. Skórczewski, Leszek Sokół, Jerzy Stajuda, Franciszek Starowieyski, Józef Szajna, Paweł Szcześniak, Andrzej Szypluk, Maria Szypluk, Jan Tarasin, Henryk Tomaszewski, Bronisław Tomecki, Alicja Wahl, Henryk Waniek, Wacław Wantuch, Teresa Wilbik, Tomasz Włodarczyk, Jacek Yerka, Mariusz Zdybał.



Galeria czynna:
od poniedziałku do piątku
w godzinach: 11.00 - 19.00



GALERIA SZTUKI BP

ART INVESTMENT AGENCY
02-320 Warszawa, ul. Grójecka 40a
tel./fax: (022) 822 48 92, tel. kom.: 602 247 099
e-mail: galeriabp@aia.biz.pl www.aia.biz.pl